

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczych numerów 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6296.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najów. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują zamówienia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamistów nadających redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście 1 nadstawia 40 gr. za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach dwutygodniowych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia ogłoszeń, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

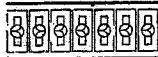
Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Paany Marji 36.—Telefon nr. 2656.

Rozpoczęcie rokowań handlowych

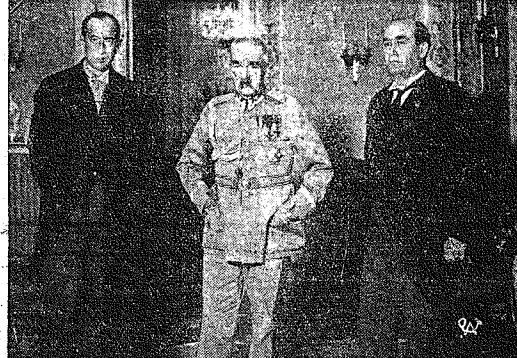
POLSKO-ANGIELSKICH

London. — W związku z rozpoczęciem rokowań handlowych nastąpiła między przewodniczącymi delegacji polskiej i brytyjskiej wymiana listów ustalających iż z jednej strony rząd Zjednoczonego Królestwa nie wprowadzi przed dniem 31 grudnia żadnych nowych warunków, pogarszających obecny stan eksportu bekonów do W. Brytanji, z drugiej zaś strony rząd polski obniży cło na śledzie importowane z Anglii do wysokości 1 zł. za 100 kg., a na śledzie solone do wysokości 16 zł. za beczkę. Zarządzenie powyższe będzie obowiązywało do 31 grudnia. Stanowi ono pierwszy rezultat polsko-angielskich rokowań o nowy traktat handlowy. Dalsze rokowania są w toku. Łódź. — Dnia 22 b. m. w godzinach popołudniowych odbyła się pierwsza

wstępna konferencja z delegacją angielskiego przemysłu włókienniczego, na której szczegółowo badano wzory, jakie goście angielscy przywieźli. Delegacja angielska zwiadziła zakłady przemysłowe Poznańskiego, oraz Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana. O godz. 12-iej odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej konferencja o charakterze informacyjnym. Omówione zostały szczegóły dotyczące stosunków handlowych z Anglią i wysunięte zostały projekty mające przyczynić się do ożywienia tych stosunków. W godzinach popołudniowych w lokalu Zw. przemysłu włókiennego były kontynuowane rozmowy w obecności rzeczoznawców. Po tej konferencji goście angielscy wyjeżdżają z Łodzi do Bielska.



Premier węgierski u Marszałka Piłsudskiego.
Marszałek Piłsudski przyjął w sobotę w Belwederze w obecności ministra Spraw Zagranicznych Becka premiera węgierskiego Gömbösa. Na zdjęciu — Marszałek Piłsudski w towarzystwie premiera węgierskiego i min. Becka.



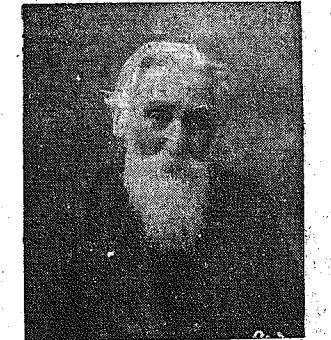
rzyszał on ze stypendjum rządu Rzeszy. Pismo czechosłowackie polemizując z twierdzeniem półoficjalnej „Deutsche Diplomatisch-Politische Kor.” według której pisma chorwackie, wychodzące na terenie Rzeszy jak np. „Nezavisna Hrvacka Država” i „Croatia Press” zostały zakazane w styczniu r. b., stwierdza, że wyżej wspomniane pisma wychodziły jeszcze w wrześniu r. b. Biuletyn „Croatia Press” ukazywał się w języku niemieckim, ostatnio w Gdańsku i miał nieograniczony debit w Niemczech.

Goering zaproponował Jugosławiji południową Karyntję i poparcie przeciw Włochom?

Paryż. — Szczegóły propozycji przedstawionej przez Goeringa regentom Jugosławiji i ministrowi Jęficzowi wylicza „Paris Soir” w sensacyjnej depeszy swego korespondenta z Białogrodu. Francuski dziennik streszcza propozycję w następujących dwóch punktach: 1) Wzajemnie za popieranie polityki niemieckiej Berlin gotów jest dopomóc Jugosławiji we włączeniu do jej granic południowej Karyntji, oraz miast: Villach, Celowiec i Bleiburg, 2) Jugosławija uzyskałaby poza tem poparcie Niemiec przeciw Włochom i liczne korzyści gospodarcze, a w pierwszym rzędzie w zakresie eksportu zboża i produktów rolnych. Minister Jęficz uchylił projekt Goeringa grzecznie, lecz stanowczo.

Lot do stratosfery

Brat prof. Piccarda wleciał balonem w Detroit.
Detroit. — Profesor Piccard wystartował we wtorek o godz. 0.58 czasu zachodnio-europejskiego, balonem „Ascension” do nowego lotu do stratosfery. Balon poszybował w kierunku południowo-wschodnim. Start balonu obserwowało 40 tysięcy ludzi, wśród nich Henry Ford. Balon powoli unosił się w górę i wkrótce zniknął wśród niebo zwiśających chmur. Jan Piccard ma z sobą krątkofalową stację nadawczą, która pozwoli mu porozumiewać się ze światem. Jan Piccard, który wystartował w Detroit, jest bratem słynnego badacza stratosfery prof. Augusta Piccarda. Bracia są bliźniakami i jak to nieraz bywa u bliźniaków losy ich kariery są identyczne. Obydwaj obrali za cel swego życia badanie stratosfery. Jak się zdaje, bracia ci nie żyją z sobą w wielkiej przyjaźni. W zeszłym roku wybrał się August Piccard na tournée po Ameryce z odczytami i tam już spotkał się ze swoim bratem, który również wygłaszał odczyty.



W setną rocznicę urodzin. Bolesław Limanowski, nestor działaczy niepodległościowych, autor licznych dzieł z dziedziny historii demokracji polskiej i ruchu społecznego b. senator z ramienia P. P. S., obchodzi 100-ą rocznicę swych urodzin.

dziennikarzy, znajdowała się w powietrzu między portem Darwin a Charleville. Trzecia maszyna z lotnikiem amerykańskim Turnerem, lądowała przymusowo w Koevang, na holenderskiej wyspie Timor. Czwarde miejsce zajmowały dotychczas Anglicy: Jones i Waller, lecący z Singapora do portu Darwin. Spodziewają się oni zająć trzecie miejsce. Na piątym miejscu byli Mollisonowie, lecz ze względu na konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu maszyny stojącej narażenie w Allahabad, co potrwa kilka dni, musieli oni z konieczności wycofać się z wyścigu. Na szóstym i siódmym miejscu znajdowały się maszyny Nowozelandczyków, z których jedna pilotowana przez Mac Gregora i Jodh purę w drodze do Allahabad lądowała przymusowo, druga z lotnikiem Hewitt leciała z Bagdadu do Karachi. Pozostałe siedem maszyn częściowo już leci, częściowo dolega dopiero Malej Azji. — Ogółem z 20-tu maszyn, jakie stanęły do wyścigu, obecnie leci 14.

Co mówią zwycięscy

wyścigu Anglja — Australia? Melbourne. — Zwycięzcy wyścigu powietrznego Anglja — Australia Scott i Black entuzjastycznie witani byli przez obłąrznymi tłumy, zgromadzone na lotnisku w Melbourne. Przedstawicielom prasy Scott oświadczył, że ani on, ani Black przez cały czas lotu nie spali ani jednej minuty. „Cały czas pełniłmy swe zadanie, a obecnie jesteśmy niesłychanie zmęczeni” — powiedział Scott. Podróż nasza była uciążliwa. W ostatnich 24 godzinach musieliśmy walczyć z motorem, który dwukrotnie przestawał pracować. London. — Ogłoszono oficjalne czasy lotu Scotta i Blacka. Odlot z Mildenhall nastąpił w sobotę o godz. 6.34.40 sek., przylot do Melbourne odbył się we wtorek o godz. 5.34 sek. 30, w ten sposób podróż z Anglii do Australji około 20 tys. km. trwała 2 dni, 22 godziny, 59 minut, 50 sekund.

Zamówienia sowieckie

wzajemian za rudy rosyjskie, Warszawa. — Po długich pertraktacjach przedstawicieli hutnictwa polskiego z przedstawicielami sowieckimi zostały uzgodnione warunki uzyskania nowego zamówienia na żelazo dla Sowietów. Ogólna ilość zamówionego przez Sowiety w Polsce żelaza wynosi 20,000 ton rur stalowych i 7,000 ton rur stalowych, z prawem powiększenia o dalsze 15,000 ton wytworów walcowanych i 8,000 ton rur. Wzajemian za ułokowanie na rynku sowieckim powyższej ilości żelaza — hut polskie zobowiązały się do sprowadzenia takiej samej ilości rud sowieckich.

Nici spisku prowadzą do Berlina?

DZIAŁALNOŚĆ GRUPY PAVELICZA W BERLINIE.

Berlin. — Dziennik chorwacki „Nezavisna Chrvacka Država”, wydawany przez dra Pavelica, a którego adres redakcyjny brzmi „Postfach 78, Berlin, Postamt 15, ogłosił — jak się obecnie okazuje — dnia 16 sierpnia b. r. artykuł, który wykazuje jasno, że koła konspiracyjne chorwackie, grupujące się koło „Ustasza”, od dawna już przygotowywały zamach na króla Aleksandra. W powyższym wspomnianym artykule pisano m. in.: „Nieschaj p. Barthou, król Aleksander, p. Benesz i p. Titulescu nie wyobrażają sobie, że wolno im będzie zonglować innymi narodami tak, jak zechcą. Przecznaczenie nie omisszka przepaść ich o tem”.

lowania, są niewątpliwie znane już policji niemieckiej, która ostatnio dokonała licznych aresztowań. Prasa niemiecka jednak w dalszym ciągu zachowuje w tej sprawie milczenie.

POLEMIKA MIĘDZY PRAGĄ A BERLINEM.

Wiedeń. — Z Pragi donoszą, że jeden z Chorwatów, podejrzanych o współudział w morderstwie marsyałskim, niejaki Levkovicz jest obecnie poszukiwany przez policję Rzeszy niemieckiej. Levkovicz studiował na uniwersytecie berlińskim, gdzie uzyskał doktorat nauk politycznych. Ko-

Powyzsza groźba, podkreślona była innym ustępem, który ukazał się w tym samym numerze tego pisma i brzmiał następująco:

„W chwili obecnej nieznaną jest jeszcze godzina, minuta i miejsce, w którym wybuchnie śmiertelna bomba „Ustasza”. Dziś Aleksander ostatni ożeka w śmiertelnym krwotoku na cios, który uderzy go z ramienia „Ustasza”. — Wiadomo już teraz jednak, że naród chorwacki czeka tylko na apel Ante (tj. dra Pavelica), aby chwycić za broń i obmyć swoją karmę we krwi. Nie potrzeba podkreślać ważności przytoczonych powyżej ustępów w związku z ostatnim zamachem marsyałskim.

Warto zaznaczyć, iż miejscem, w którym schodził się emigranci chorwaccy na rozkaz dra Pavelicza, było mieszkankie wyjąte przy Jelicu, który zniknął przed jakimś dwoma tygodniami, lecz mieszka nia swego nie wymówił. Dr. Pavelicz z jego adiutantem Kwatnikiem opuścili Berlin na kilka dni zaledwie przed zamachem na króla. Fakty powyższe, łatwe do skontro-

Trzy części świata --- w trzech dniach

London. — We wtorek zakończył się gigantyczny wyścig powietrzny nad trze ma kontynentami na trasie, wynoszącej około 20 tysięcy kilometrów z lotniska pod Londynem do Melbourne w południowej Australji. Jak było do przewidzenia, zwyciężył samolot dwumotorowy „Cometh” lotników Blacka i Scotta, który przebył te olbrzymią trasę, zużywając na lot trzy dni.

Poprzedni rekord (blisko tydzień) został skrócony przeszło o połowę. Podczas olbrzymiego lotu wydarzyła się jedna katastrofa, w której zginęło kilka osób o raz notowano całą serję defektów samolotowych. Mimo to człowiek znów przybliżył do siebie odległą ląd i morza, przebijając w 3-ch dniach 3 części świata.

Melbourne. — Dokładnie o godz. 6-jej m. 34 czasu średnio-europejskiego przybyli do Melbourne zwycięzcy wielkiego wyścigu powietrznego, Anglicy: Scott i

Black, na maszynie „Cometh”. Jak urzędowo stwierdzono, przelecieli oni trasę wynoszącą około 20,000 kilometrów, z Mildenhall w Anglii do Melbourne w Australji, w rekordowym czasie 2 dni, 22 godzin i 58 minut.

Na lotnisku Flemington w Melbourne oczekiwali zwycięskich lotników, już od wczesnych godzin rannych, ogromne tłumy publiczności. Publiczność przetrwała kordony policji i wyniosła dzielnych lotników na ramionach. Lotnik Charles Scott liczy 31 lat, a jego towarzyszą Camp bell Black ma 35 lat.

London. — We wtorek stan wielkiego wyścigu powietrznego London — Australia przedstawiał się następująco:

Jako pierwsza przybyła do Melbourne maszyna „Cometh” z lotnikami Scott i Black. Druga maszyna, pilotowana przez Holendrów Parnetiera i Molla, mająca ponadto na pokładzie 3-ch pasażerów:

„Przygotowania do rozwodu”

„Journal de Geneve” zamieszcza artykuł p. t. „Przygotowania do rozwodu”, w którym p. Jean Martin, dyrektor naczelnego pisma, omawia francuską politykę w związku z objęciem tekli spraw granicznych przez p. Lavala. Autor przyznaje, że nowy minister, pomimo, że był dawniej stronnikiem porozumienia z Niemcami, pójdzie w ślady s. p. Barthou. Zaślepienie prosowieckie — pisze p. Martin — czyni dziś spustoszenie w pewnych kołach francuskich. Można sądzić, że powróciły dni kronsztadzkiego entuzjazmów. Zapomniano o wszystkim co się stało od tego czasu. Niezadługo będzie się znówu mówić o rosyjskim walcu p a r o w y m i i wypowiedzenie słowa „Brześć Litewski” będzie poczytywane za zbrodnicze obrazy przyjacieli francuskiej. Pisma, jak: „Oeuvre”, „Echo de Paris”, tygodniki: „Voilà”, „Europe Nouvelle” rywalizują w hymnach pochwalnych na cześć bolszewizmu. Politycy lewicowi i wojskowi zdają się być w zgodzie. W ich oczach Związek Sowiecki zbawi Francję i Europę od wojny, którą przygotowują Niemcy. Obawa przed napaścią germańską jest w tych kołach równie przesadna, jak wiara w reżim sowiecki, który dał dotychczas dowody swoich zdolności jedynie w dziedzinie zdrady. Armję bolszewicką organizowali w czasie flirtu niemiecko-sowieckiego oficerowie Reichswehry. Obecnie, kiedy byli przyjaciele odwrócili się od siebie, armatura wojskowa Związku Sowieckiego nieco się chwycie. Powstaje więc następujący dylemat: albo Francja oprze się słabej rzeczywistości sojuszników i zostanie przez to oszukana, albo też wyśle do Moskwy rzeczoznawców wojskowych, którzy będą musieli zreorganizować narzędzie, mające służyć na wypadek wojny z Niemcami. W tym wypadku dojdzie do prawdziwego aljansu politycznego i wojskowego między Paryżem a Moskwą. Taka koncepcja „zabezpieczenia pokoju w Europie” stała się dogmatem w pewnych kołach francuskich i niezadługo poczynią się będzie za wrogów Francji, czy nawet pokoju tych wszystkich, którzy nie chcą uznać za najlepszą gwarancję pokoju dobrej wiary Sowieców. Hipoteza, na której opierają się wyżej wspomniane koncepcje, jest, że armja sowiecka spieszy na pomoc Francji, napadniętej przez Niemcy. Armja ta musiałaby maszerować poprzez terytorjum Polski. Zrozumiałą jest rzecza, że Polakom, którzy mają dobrą pamięć, ewentualność taka się nie uśmiecha i że nawet dla pięknych oczu Francji nie dadzą oni wolnej drogi armji czerwonj. Nie mogą spieszyć na pomoc Francji poprzez terytorjum polskie, bolszewicy skierowaliby się więc w stronę państw bałtyckich. Tego rodzaju perspektywa nie jest również zbyt pojętna. Jeżeliby czerwony sztandar został raz zatknięty w Tallinie, Rydze i Kownie, to trudno byłoby go stamtąd usunąć. — Utrzymujące się tam Kremi uczyniłby za dość ekspansywnym tendencjom, pozostając jednocześnie wiernym tradycjom imperjalizmu rosyjskiego. Liga Narodów zapewneby go potępiła, ale ostatnie doświadczenia uczą, że tego rodzaju popętnienie pozostaje platoniczne. Należy przypuszczać zresztą, że zadowolniliwszą się zajęciem państw bałtyckich, Sowiecy pozostawiliby Francję sam na sam z Niemcami. Ale gdyby nawet władze sowieckie dotrzywały słowa i wkroczyły do Niemiec, to byłoby to tylko nowym zarzewiem nowych kłótni i początkiem rozpadnięcia się Europy. Upór, z jakim pewne koła francuskie propagują ściśle porozumienie polityczne i wojskowe między Paryżem i Moskwą, natrafia na przeszkodę przymierza polsko-francuskiego i dlatego dzienniki, które tu wyżej cytowano, wyklinają dziś Warszawę. Wtór-

ruje im w tem prasa sowiecka. Tym, którzy za każdą cenę chcą celebrować małżeństwo francusko-sowieckie, przeszkadza istnienie pierwszej małżonki — Polski. Bigamji nie zaleca się nawet w polityce międzynarodowej i dlatego pragną oni najwidoczniej do rozwodu między

Paryżem a Warszawą. Aby zaś przygotować opinię publiczną, mnożą oskarżenia przeciwko małżonce, którą się chce usunąć. Jeżeli uda się ta gra, Francja straci swego tradycyjnego sojusznika i pozyska przymierze tego, który w Brześciu Litewskim usiłował jej wsadzić sztyl w plecy. Istnieje na szczęście we Francji wielu ludzi, którzy rozumieją błąd tego rodzaju awanturniczej polityki. Opierając się oni antypolskiemu prosowieckiemu prądowi, nie wiadomo jednak, czy potrafią go zwalczyć.

najbliższemu współpracownikowi, ministrowi Beckowi”.
Stowa te dają wyraźnie do zrozumienia, że Niemcy oczekują, iż Polska poweźmie po rozmowie z Goemboesem jakies decyzyje polityczne. Korespondent zapowiada, że już prawdopodobnie w najbliższych dniach będzie mógł o tem coś konkretniejszego donieść.

NOWY GABINET JUGOSŁOWIAŃSKI UTWORZONY

Belgrad. — Nowy gabinet jugosłowiański z premierem Uzunowiczem na czele został już utworzony i złożony przepisana przyszłości. Skład gabinetu jest, z małymi wyjątkami, niezmienny.

Do rządu weszli jako ministrowie bez teki b. premier Marinikowicz i Srsnik, ministrem wojny został gen. Živković, ministrem finansów Georgewicz. Słychać, że nowy rząd jugosłowiański szukać będzie zbliżenia do opozycji. Jest to już dziesiąty z kolei gabinet Uzunowicza i wedle zapewnień z kół poinformowanych kontynuować będzie politykę króla Aleksandra.
Rokowania premiera Uzunowicza z przywódcami dawnych partij serbskich, chorwackich oraz partij słoweńskich spęły na niczem, pisma prorządowe podkreślają tu jednak, że mimo to w skład gabinetu wchodzi: jeden Słoweńiec, 4 Chorwatów i 11 Serbów.

SZESCIU PRZYWÓDCÓW MACEDONSKICH WYJĘTYCH Z POD PRAWA W BULGARJI

Sofja. — Rozporządzeniem bułgarskiego ministra sprawiedliwości 6-ciu poszukiwanych przez władze bezpieczeństwa przywódców macedońskich organizacji rewolucyjnych z Michajłowem na czele, zostało wyjętych z pod wszelkich praw.
Rozporządzenie to zostało ogłoszone afiszami w całym kraju. Każdy obywatel bułgarski w razie napotkania jednego z wymienionych osobników ma prawo i obowiązek zabić go bez zawiadomienia władz.

Akcja wojskowa w Asturji

Madryt. — Wojska rządowe wkroczyły do Północnej i Mieres, stanowiących ważne ogniska powstańców. Straty, poniesione przy obsadzaniu tych miejscowości, są nieznane. Straże przednie wojsk rządowych znajdują się nad Riva de Sella.
Berlin. — Niemieckie biuro informacji nie donosi, z Madrytu: Sądząc z informacji prasowych, w Asturji jeszcze nie nastąpiło zupełnie uspokojenie. Policja i wojsko w wielu miejscach jeszcze likwidują grupy powstańców. W główniejszych miastach Asturji życie powróciło do warunków normalnych.

ARESZTOWANIE TERORYSTY W DIEPPE

Paryż. — W Dieppe aresztowano niemieckiego Artukowicza, obywatela jugosłowiańskiego, urodzonego w r. 1889, przybyłego z Anglii, skąd go wydłano za propagandę i organizowanie ruchu ustaszystów.
Artukowicz był w posiadaniu paszportu węgierskiego, wydanego w Budapeszczu 5 lutego 1934 r. Rzekomo brał on udział w zamachach na pociąg, jakie organizował z Kwatemnikiem i Nowakiem. Aresztowanego pod konwojem odesłano do Paryża.

PARMENTIER I MOLL ZABŁĄDZILI

Melbourne. — Lotnicy Parmentier i Moll wysłali drogą radiową sygnały. Jak się zdaje, stracili oni kierunek lotu, gdyż

Kino „EDEN” i Aleja 12.

Dziś polećmy film o wielomiejscowej hanbie!
KOBIETA POD KONTROLĄ
Dramat z życia wykołajonych dziewcząt. W rolach głównych: Sławna WYBNE GIBSON, PRESTON FOSTER i MONA HARRIE.

Nad program:
Z dni Chwały Lotnictwa Polskiego
Ciekawity „Challenge” 1934 r.
Warszawa. — Berlin. — Kolonia. — Paryż
Ceny miejsc zwykłe. Początek o godz. 5-ej p. p

OSTRZEŻENIE

Oryginalne lampki nagrobkowe marki „POŁO” mają napis „POŁO” na samej świecy jak również na oprawce. Lampki nagrobkowe „POŁO” bez napisu „POŁO” na świecy i oprawce są bezwartościowymi falsyfikatami. Przy kupnie żądać wyraźnie oryginalnych lampek nagrobkowych „POŁO”.

Jak się przedstawia preliminarz budżetu państwa NA ROK 1935/36?

Warszawa. — Agencja „Iskra” donosi: Prace nad preliminarzem budżetowym na rok budżetowy 1935/36 zostały już ukończone i w terminie zakreślonym przez konstytucję preliminarz ten zostanie przedłożony izbom ustawodawczym.
Preliminarz budżetowy na rok 1935/36 opiewa w wydatkach na sumę 2,132,000 milj. złotych, a więc o 52 miliony zł. mniej niż w r. b. w dochodach zaś — na sumę 1,987,000 milj. zł., a więc o 153 miliony zł. mniej niż wynosiły dochody budżetu w 1934/35 r. Wzrost w wpływami z Pożyczki Narodowej, a o 22 miliony zł. więcej niż wynosiły dochody bu-

dżetowe z tego roku bez Pożyczki Narodowej, która figurowała w tym budżecie w wysokości 175 milionów zł.
W dochodach preliminarza budżetowego na rok 1935/36 uwzględniono 10 proc. dodatku do podatków bezpośrednich oraz zamierzone podwyższenie podatku od cukru. Różnicę pomiędzy wydatkami a dochodami nowy preliminarz przewiduje w sumie 149 milionów zł., a więc o 74 miliony zł. mniej niż w roku bieżącym bez uwzględnienia wpływów z Pożyczki Narodowej, a o 188 milionów zł. mniej, niż doko wykonanie budżetu w r. 1933/34.
Niedobór ten znajdzie pokrycie w rezerwach skarbowych.

TELEGRAMY

PARLAMENT FRANCUSKI ZBIERZE SIĘ 6 LISTOPADA.

Paryż. — Na posiedzeniu Rady ministrów podpisanym został dekret zwołujący obie Izby na 6-ty listopada. Na tem samym posiedzeniu prezydent republiki i trzech ministrów obrony narodowej przedstawili szczegóły swojej podróży do Jugosławii na pogrzeb króla Aleksandra. Minister sprawiedliwości zapowiedział wniesienie projektu podwyższającego sankcje karne na cudzoziemców, naruszających zarządzenia o ich wydaleniu z granic Francji.

„SOJUSZ POLSKO-WĘGIERSKI ISTNIEJE W DZIEDZINIE KULTURALNEJ I GOSPODARZEJ”

Budapeszt. — Cała tutejsza opinja publiczna wyraża szczerze zadowolenie z przebiegu wizyty warszawskiej premiera Gömbösa. Prasa zaznacza przytem, że obojętne zacieśnienia węzłów kulturalnych, doszły w Warszawie również do skutku konkretne umowy natury gospodarczej.
Dzienniki zamieszczają poza tem odpowiedź premiera Gömbösa, który pytanie dziennikarza amerykańskiego na konferencji prasowej w Warszawie, czy sojusz polsko-węgierski jest możliwy, oświadczył, że sojusz taki już istnieje, a to w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej.

PREM GOEMBOES POWRÓCI DO BUDAPESZTU.

Budapeszt. — Prezydent ministrów Gömbös, po krótkim zatrzymaniu się w Wiedniu, powrócił we wtorek w południe do Budapesztu.

Planowana w najbliższych dniach rewizyta prezydenta ministrów u kanclerza związkowego Schuechmanga została odłożona. Gömbös zamierza z początkiem listopada udać się z wizytą do rządu włoskiego, a w drodze do Rzymu odwiedzić rząd austriacki w Wiedniu.

WYDALENIE 20-tn SPISKÓWCÓW CHORWACKICH Z BELGJI

Paryż. — Z Brukseli donoszą: Rada ministrów postanowiła na wniosek ministra spr. zagr. Jaspiera wydać 20 jugosłowiańskich obywateli, którzy mieszkali w mieście Seraing pod Lieges, gdzie utworzyli centralę terrorystycznych organizacji chorwackich.

Belgrad. — Aresztowany w Leodjum w związku z zamordowaniem króla Aleksandra b. adwokat z Dubrownika dr. Stefan Peric, należał — jak się okazuje — do

partij Franka, skrajnie radykalnego stronnictwa chorwackiego. Z powodu jego przekonań politycznych żona Perica wniosła prośbę o rozwód, który otrzymała.

POLSKA DOTKNIĘTA ZAKAZEM IMIGRACJI DO MEKSYKU.

Paryż. — Agencja Havasa donosi z Meksyku: Rada imigracyjna przygotowuje reformę ustawodawstwa imigracyjnego do Meksyku. Projektowana reforma przewiduje zakaz imigracji do Meksyku z państw Europy środkowo-wschodniej, m. in. z Polski. Komisja motywuje powyższy projekt w tej sprawie tem, że imigranci tych krajów trudno się asymilują.

58.000 POLAKÓW W KOPALNIACH W POŁN. FRANCJI

Paryż. — W górnictwie zagłębia północnego we Francji zatrudnionych jest obecnie przeszło 58.000 Polaków. Stosunek liczby Polaków do ogólnej liczby górników waha się w poszczególńych kopalniach od 30 do 75 proc.

Muzyka niemiecka do słów Gömbösa.

Berlin. — Wizyta premiera Goemboesa w Warszawie jest w dalszym ciągu przedmiotem wielkiego zainteresowania tutejszych kół politycznych i prasy, co świadczy o tem, jak wielką wagę przywiązują Niemcy do rozmów polsko-węgierskich.

Podając przemówienie premiera Goemboesa do prasy, podkreślają korespondenci ci tustym drucim zwrot, że „Goemboes przybył do Warszawy po to, aby nauki dane przez historję obu narodom, zrealizować w duchu dzisiejszego stulecia”, oraz słowa, „że dla Polski nie może być obojętne stabilizowanie się stosunków nad Dunajem”.

Akuzje Goemboesa do przeszkód, stojących na drodze do rozwoju polsko-węgierskich stosunków gospodarczych, odnosiły się, zdaniem korespondentów do Czechosłowacji, której polityka przedewszystkiem przeszkadza przywróceniu normalnych stosunków polsko-węgierskich.

Korespondent „Voelkscher Beobachter” pisze, że „politycznego wyniku tej wizyty nie da się w tej chwili ocenić”, lecz wreszcie wszakże dobrze wiedzą, cze go pragną goście węgierscy i jak na to reaguje Francja i Czechosłowacja, nikt na komiat nie wie, jakie decyzyje poweźmie Marszałek Piłsudski i jakie dyrektywy wyda po rozmowie z Goemboesem swemu

ORYGINALNE PROSZKI
MIGREND KOGUTEK
ZIN. FABR. KOGUTEK
ZA ŚRODKIEM KOJACYCH BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPA
I PRZEZIEMNE BÓLE STAWÓW, KOSTNE, ARTRETYCZNE
KOGUTEK
WYCIĄG W PASTYLKIENIACH I Z PROSZKAMI

Już każdy wie, że największe monumentalne arcydzieło filmowe reżyserji REXA INGRAMA, to „BAROUD”.

jak wynika ze sprawozdań władz kolejowych w miastach Albury i Wodonga, samolot holenderski w ciągu godziny latał około tych miast.

Melbourne. — Lotnicy Parmentier i Moll wyładowali w Albury, gdzie zamocują. W środe Holendrzy wystartują do dalszego lotu do Melbourne.

JAK PREMIER GOEMBOES PRZEJEŻDZAŁ PRZEZ CZESZOSŁOWACJĘ?

Budapeszt. — Prasa tutejsza zamieszcza sprawozdania swych specjalnych korespondentów, którzy wraz z premierem Goemboesem udali się do Warszawy. Korespondenci podają, iż na terenie Czechosłowacji, przez który po raz pierwszy w życiu przejeżdżał premier Goemboes, na torze kolejowym co 200 kroków stał żandarm, pilnujący bezpieczeństwa premiera.

Wszystkie mosty znajdowały się pod silną ochroną żandarmerji. Na stacjach kolejowych stali żandarmi w galowych mundurach.

Premier Goemboes jednak przez cały czas jazdy przez terytorjum Czechosłowacji nie ukazał się ani razu w oknie wagonu.

ZAMIAST BOMB... CUKIERKI.

Praga. — Obecnie wyjaśniła się sprawa aresztowania rzekomej sekretarki przywódcy terrorystów chorwackich dra Pavelicza. Miała to być owa tajemnicza jasna blondynka, która sprawcom zamachu marsylskiego dostarczyła broni.

Jak ostatnio donoszono, aresztowała ją policja czeskosłowacka w Kladnie. Nazwisko jej brzmi Marja Vondraczkowa.

Okazało się jednak, że w dniu zamachu marsylskiego była ona w Pradze, gdzie kupowała cukierki dla swego sklepiku. Wobec tego zwolniono ją.

NASTĘPCA DILLINGERA ŚMIERTELNIE POSTRZELONY.

Waszyngton. — Departament spraw wewnętrznych w Waszyngtonie zawiadomił prasę, że słynny gangster Floyd, zw. „wrog państwa nr. 2”, który to „tytuł” odziedziczył po Dillingerze — został śmiertelnie ranny podczas utarczki z policją.

W OBRONIE BEZPŁATNOŚCI SZKOŁY.

Łódź. — Odbyła się w Łodzi konferencja organizacji oświatowych, społecznych i zawodowych w obronie bezpłatności szkoły powszechnej. Po kilkudziesięciu referatach uchwalono zwrócić się z odpowiednią rezolucją do premiera Kozłowskiego i ministra oświaty, a ponadto zapowiedziano akcję specjalną na terenie organizacji przeciwko tym zamiarom.

WIELKA MANIFESTACJA ROBOTNICZA.

Katowice. — Dnia 4 listopada w hali wystawowej w Katowicach odbędzie się wielka manifestacja robotnicza tj. górników, hutników, pracowników umysłowych itd., w sprawie ubezpieczeń społecznych, redukcji i nowych inwestycji oraz urlopów robotniczych.

BRAT WAJSÓWNY NA WOLNOŚCI.

Łódź. — W domu rodzicielskim w Pałanicach zjawił się niespodziewanie Ludomir Wajs, który dotychczas przebywał w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej. Ludomir Wajs jest, jak wiadomo, bratem rekordzistki w dysku Jadwigi Wajsbówny.

Brutalne rugi

polskich robotników w Czechosłowacji. Cieszyn. — Do granicy polskiej odprawiono przymusowo Antoniego Rygiela, który pracował w fabryce sody w Piotrowicach, pow. Frysztat w Czechosłowacji od r. 1916 aż do dnia 4 października 1934 r. bez przerwy. W dniu 20 września b. r. Rygiel otrzymał ustne w powiędzenie z zarządu fabryki z zapowiedzią, że za 14 dni będzie wydalony z pracy na polecenie urzędu krajowego w Bernie Morawskim. Fabryka bowiem otrzymała polecenie wydalenia wszystkich obywateli polskich i zatrudnienia w ich miejsce obywateli czeskosłowackich.

Tego samego dnia wymówiono również pracę w tej samej fabryce obywateli polskiemu Antoniemu Cholewickiemu, urodzonemu, podobnie jak i Ry-

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłkom

FELIKSA MÜLLERA

w szczególności Wiel. ks. prob. Sulajdzie, Dyr. fabryki „Levien”, Związkowi Majstrów w Częstochowie, urzędnikom, robotnikom wszystkich oddziałów i tym wszystkim, którzy na swych barkach zanieśli zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, oraz przyjaciółom i znajomym składają serdeczne podziękowanie

Żona, synowie i rodzina

giel, w Czechosłowacji, który w fabryce sody w Piotrowicach pracował od roku 1899, t. j. przez pełne 35 lat! Mimo nie-nagannego zachowania się, Cholewicki musiał odejść, nie otrzymawszy ani grosza emerytury.

Taki sam los spotkał Antoniego Małyśca, urodzonego w Czechosłowacji, obywatela polskiego, zatrudnionego w fabryce sody od roku 1896, t. j. przez 38 lat!

Wszelkie interwencje u zarządu fabryki nic nie pomogły. Zaznaczyć należy, że już w lutym b. r. wydano z tej fabryki 18-tu Polaków, zaś w dniu 4 września 8-miu Polaków.

WALKA O POSADY.

Łódź. — W związku BBWR odbyło się zgromadzenie przedstawicieli rozmaitych organizacji, na którym po dyskusji zażądano zwolnienia 350 żeńatek w ubezpieczalniach oraz w zarządzie miasta, elektrowni, gazowni i t. d. Postanowiono sporządzić listy tych osób i zażądać ich zwolnienia. Postanowiono ponadto wystąpić do rządu, ażeby wydał nowelę o wstrzymaniu emerytur dla osób, które zajmują posady prywatne. W czasie dyskusji wyłonili się nawet projekt, ażeby wydelegować do biur specjalną komisję, któraby przymusowo usuwała z pracy osoby wyszczególnione na liście.

OBNIŻENIE KAUCJI BYŁYM DYR. ŻYRARDOWA.

Warszawa. — Podczas onegdajszej konferencji obrońców aresztowanych dyrektorz Żyrdowa Veermescha i Caena z władzami sądowymi, zgodzono się obniżyć kaucję Veermeschowi do 3 i pół miliona zł. Caenowi zaś do 200,000 zł. Mimo to sprawa uwolnienia aresztowanych dyrektorów utkwiała na martwym punkcie, gdyż obrońcy oświadczyli, że nie będą rozporządzali funduszem większym, niż 100,000 franków od osoby.

Potworny zbrodniarz skazany na bezterminowe więzienie.

Warszawa. — Cyniczny zbrodniarz stanął przed sądem okr. pod grozą kary śmierci. Jest to mieszkaniec wsi Depowce w pow. mińsko-mazowieckim, 23-letni Stanisław Gałązka. Był on postrachem całej okolicy.

Kiedyś miał zatarg z mieszkańcem tej wsi, 58-letnim Stanisławem Sujakiem, który w sprzeczce nazwał go — małą. Gałązka krwawo się za to zemścił i teje nocy uzbrojony w dwa rewolwery, wtargnął do mieszkania Sujaka. Licząc „raz, dwa, trzy”, zaczął strzelać do domowni-

ków. Zastrzelił starego Sujaka, a kiedy żona zabitego rzuciła się na zwłoki męża, została również zastrzelona. Z drugiej izby wbiegła córka zabitych, a wtedy zbrodniarz i ją zastrzelił.

Następnie Gałązka śmiertelnie zranił 3-ech zięciów zabitych Sujaków, poczem spokojnie opuścił mieszkanie i udał się do sotyśa, Jana Osińskiego, i opowiedział mu o zbrodni.

Sotyś zamiast aresztować zbrodniarza, poszedł z nim po... kielbase i wódkę, poczem urządzili sobie libację!...

Gałązki nie mogła policja przez dłuższy czas schwycić, gdyż okoliczni wieśniacy ukrywali go. Dopiero po 4-ech miesiącach zbrodniarza schwytano.

Oskarżenie wniósł prok. Sieroszewski, który domagał się dla oskarżonego kary śmierci. Sąd skazał cynicznego zbrodniarza na dożywotnie więzienie.

WYŻSZY URZĘDNIK KOLEJOWY POD ZARZUTEM UDZIAŁU W AFERZE.

Warszawa. — We wtorek został aresztowany wysoki urzędnik kolejowy inż. Weiss, w związku ze śledztwem, prowadzonym w sprawie wielkiej afery polsko-belgijskiego Tow. impregnacji drzew. Jak wiadomo, towarzystwo to, dostarczając kolejom podkładki kolejowych, dopuściło się oszustw, które naraziły skarbnictwo na milionowe straty. Inż. Weiss był urzędnikiem lwowskiej dyrekcji kolejowej i znalazł się pod zarzutem lapownictwa, przy odbieraniu dostaw.

We wtorek inż. Weissa wezwano do Warszawy na przesłuchanie do apelacji nego sędziego śledczego dla spraw szczególnej wagi, p. Jana Demantia. Niezwłocznie po przesłuchaniu inż. Weiss został aresztowany i osadzony na Pawiaku.

Z SALI SĄDOWEJ — NA STOŁ OPERACYJNY.

Łódź. — Jedna z sal rozpraw sądu grodzkiego była terenem niezwykłego wypadku.

Odbywała się tam rozprawa przeciwko 28-letniemu Kaz. Skraczyńskiemu, oskarżonemu o opór władzy. W czasie rozprawy Skraczyński chwycił się nagle za prawy bok i począł głośno krzyczeć z bólu.

Przerwano rozprawę i wezwano gotowości ratunkowej, którego lekarz stwierdził ostre zapalenie wyrostka robaczkowego.

Wprost ze sali sądowej przewieziono oskarżonego do szpitala, gdzie natychmiast dokonano operacji.

KRONIKA

Częstochowa
25
Października
Czwartek

Dziś — Chryzari. i Darji m.
Jutro — Ewarysta pap. m.
Wschód słońca o godz. 6.23
Zachód „ „ „ 16.33
Kalendarz historyczny:
Śmierć Bolesława Krzywostego w r. 1139.

— Dzień 3-ci listopada wolny od nauki. P. minister oświecenia zarządził, aby w bieżącym roku szkolnym dzień 3 listopada, ze względu na poprzedzające go dwa dni wolne od nauki oraz następującą po nim niedzielę, był również wolny od zajęć szkolnych.

Dożywianie dzieci, prowadzone przez poszczególne szkoły, nie powinno być w dniu tym przerwane.

— Obchody w dniu 11 listopada. P. minister oświecenia polecił, aby wzorem lat ubiegłych, w dniu 11-ym listopada, jako w rocznicę odzyskania niepodległości, zorganizowano uroczyste obchody we wszystkich szkołach.

— Główny inspektor pracy w Częstochowie. Główny inspektor pracy inż. Kłott przybył do Częstochowy, celem omówienia szeregu spraw i warunków

związanych z zakończonym strajkiem w fabryce Peltzery.

Konferencja odbędzie się w dzisiejszą środę w Inspektoracie Pracy.

— Zbiórka na pochód. Komitet Obchodu Święta Chrystusa - Króla prosi za naszym pośrednictwem, aby wszystkie organizacje i stowarzyszenia katolickie tak świeckie, jak i religijne przybyły ze sztan darami o godz. 9-ej i pół rano w dn. 28 b. m., t. j. w nadchodzącą niedzielę, na Nowy Rynek i ustawiły się czworakami w kolejności przybywania na miejsce zbiórki.

Wagony motorowe zamiast pociągów pospiesznych.

Ministerstwo komunikacji zamierza zastąpić wszystkie dzienne pociągi pospieszne wagonami motorowymi. Wprowadzenie wagonów motorowych przyspieszy wydatnie komunikację oraz zmniejszy znacznie koszty eksploatacyjne.

Plan związanej z tem akcji inwestycyjnej realizowanej będzie w miarę możliwości budżetowych w ciągu 3 — 4 lat. Obecnie na zamówienie ministerstwa

komunikacji buduje się w Chrzanowie 5 wagonów motorowych typu Austro-Daimler (autobusy szynowe), oraz 11 wagonów w fabryce Cegielskiego w Poznaniu i Lilpowa w Warszawie.

Projektowane jest uruchomienie jesienią r. 1935 wagonów motorowych na liniach Warszawa — Gdynia, Warszawa — Poznań, Warszawa — Kraków oraz Warszawa — Łódź.

Podróż z Warszawy do Poznania, która trwa obecnie około 5 godzin, skrócona zostanie do 2 godz. 45 min., z Warszawy do Gdyni zamiast 7 i pół godziny około 5 godzin, z Warszawy do Krakowa zamiast 5 i pół godziny, około 3 i pół godziny, z Warszawy do Łodzi zamiast 2 i pół godziny — półtorej godziny. Komunikacja motorowa na linii Warszawa — Łódź odbywać się będzie z ominięciem Koluśzek przez Wielkowiec. Dla zastąpienia wszystkich dziennych pociągów pospiesznych wagonami motorowymi konieczne jest wybudowanie około 80 tego rodzaju wagonów.

— Ogólne zebranie Komitetu Rodz. przy Seminarjum Naucz. i Szkole Cwiczeń. W czwartek, dn. 25 b.m., o godz. 6-ej wiecz. w lokalu Seminarjum Naucz. przy ul. Jasnoogórskiej odbędzie się ogólne, roczne zebranie wszystkich rodziców tj. Komitetu Rodz. przy Seminarjum i Szkole Cwiczeń. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności i kasowe, wybrów Zarządu i t. d.

Wyrok w procesie o unieważnienie testamentu.

Jak donieśliśmy, w warsz. sądzie okręgowym odbył się proces o unieważnienie testamentu dyrektora nieistniejącego już w Częstochowie gimnazjum prywatnego Gustawa Kościńskiego.

Kościński na łożu śmierci wzięł ślub ze swą dwouletnią przyjaciółką i cały swój majątek w postaci trzech domów, przepisał na nią z pominięciem rodziny, w tem swego siostrzeńca znanego profesora fizyki Mieczysława Wolfke. Pominięta rodzina zaskarżyła ważność testamentu.

Proces ten, który wzbudził w Częstochowie żywe zainteresowanie, został już zakończony. Sąd Okręgowy, opierając się na ekspertyzie grafologa, ogłosił wyrok, obalający testament.

— Wycieczka szkolna w zakładach graficznych „Gońca”. W dniu dzisiejszym wycieczka kilkudziesięciu dzieci ze szkoły powszechnej we wsi Ślipia, pow. skierniewickiego, pod przewodnictwem nauczycieli: kier. p. Wólcikowej Stefana i pp. Wójtowiczówny Marii, Dulinińskiego Jana i Boreja J., zwiedzała zakłady drukarskie naszego piśm., z zainteresowaniem obserwując, jak powstaje je gazeta.

Wycieczka ta bawi w Częstochowie przez 3 dni celem zwiedzenia klasztoru. Kierownik szkoły z funduszu wycieczkowego złożył w administracji „Gońca” zł. 2 na podziwan.

Brak losów

Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej otrzymuje liczne reklamacje z powodu niemożności nabycia losów loteryjnych w kolekturach. Wypowiadane są przypuszczenia, iż losy są przedmiotem jakiejś spekulacji i dlatego niesumienne sprzedawcy wycofali je z obiegu.

Sąd się dowiadujemy od Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej, przypuszczenia te są mylne. Rzeczywiście bowiem wszystkie losy zostały przez kolektorów rozsprzedane, nie ponoszą więc oni żadnej winy. Ten stan rzeczy jest wynikiem niestosowania się części grających do wezwań, podawanych za pośrednictwem prasy i radja, do terminowego wykupuwania losów. Gdyby gracze nie oddawali kupna na ostatnie dni, Dyrekcja Loterii miałaby możliwość normować podaż losów stosownie do zapotrzebowania.

— Odroczenie wojskowe dla uczniów szkół średnich. Ministerstwo spr. wojsk. wyjaśnia, iż uczniowie szkół średnich zakwalifikowani podczas poboru do kategorii A., którzy przechodzą do ostatniej klasy szkoły, uzyskują warunki do odroczenia służby wojskowej. Natomiast uczniowie ostatniej klasy szkół średnich nie mogą uzyskać odroczenia służby wojskowej, chyba że nie zdali jeszcze matury, lub nie zdawali lub będą powtarza li ostatnią klasę.

Świadczenia Zakładu Ubezpieczenia od wypadków. Jak wynika z przeprowadzonych ostatnio obliczeń, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków wypłacił w pierwszym półroczu r. b. 18.500.000 zł. osobom, które wskutek wypadków przy pracy utraciły całkowicie lub częściowo zdolność do pracy, oraz członkom rodzin pracowników, którzy ponieśli śmierć skutkiem wypadków przy pracy.

W ciągu lipca r. b. świadczenia wypłacone z tego tytułu wyniosły około 3 milionów złotych.

Kurs walut. Banknoty dolarowe w drobnych przywrotnych 5.26%; rubel złoty 4.58%; dolar złoty 8.91%.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 24 na 25 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

Z Sądu Grodzkiego.

Zbiegł z sądu po odczytaniu wyroku. W swoim czasie Piotr Barczyk, mieszkaniec Gnaszyna, wszczął z tartakiem Rajzmanów na Stradomiu, pertraktacje w sprawie kupna gotowego domu drewnianego za sumę 1250 zł., wpłacając na poczet tej sumy 200 zł. Świadczeniem tej umowy był towarzyszący Barczykowi 25-letni Tadeusz Rogowski. Transakcja nie doszła w rezultacie do skutku, bowiem Barczyk zażądał zwrotu zadatku, gdy tymczasem Rajzmanowie w związku z owym zamówieniem poczynili już pewne wydatki.

Kompromisy przewlekły się, gdy oto magle pewnego dnia zjawił się w tartaku Rogowski, przedstawiał pełnomocnictwo otrzymane od Barczyka i zażądał katagorycznie zwrotu zadatku w sumie 200 zł. — Rajzmanowie nie obezwolili dokąd nie pełnomocnictwa i wypłacili przybyłemu 120 zł., zatrzymując resztę jako odszkodowanie. W jakis czas później zjawili się sam Barczyk i zażądał wypłacenia zadatku. Okazało się, że Rogowski w podstępny sposób wyłudził od znajomego upoważnienie do prowadzenia sprawy sądowej w jego imieniu i na podstawie tego dokumentu zainkasował cudze pieniądze dla siebie.

Sąd skazał wczoraj Rogowskiego na 2 lata więzienia, rozpatrując następnie drugą sprawę przeciw sprytnemu młodzieńcowi tym razem o wiele zwykłej — mianowicie na jednej z zabaw kołowych skradł poprostu muzykantowi Jaworskiemu flet, który natychmiast na miejscu usiłował sprzedać. Za to przestępstwo Rogowski został skazany na półtora roku więzienia. Kiedy sędzia po ogłoszeniu II-go wyroku zarządził aresztowanie oskarżonego, okazało się, że ten ułotnił się już niespostrzeżenie z sali sądowej i zbiegł.

Sprawa o sprzedane 2 łózka.

Szulim Wolski, lat 38, zam. we wsi Mstów, miał zajęte pokójkiem 5.X.32 przez Urząd Skarbowy 2 łózka.

Nie mogąc się doczekać przykrej licytacji, postanowił na własną rękę urządzić coś podobnego i bez żadnego wywołania „po pierwsze, po drugie i t. d.” sprzedał zafontowane rzeczy.

Przybyły komornik zdziwił się bardzo, nie zastawszy już łóżek wyszczególnionych w spisie i dlatego też Szulim Wolski zmuszony był tłumaczyć się przed sądem.

Usprawiedliwił się tem, że posiada 3-osobową rodzinę na utrzymaniu i jest w skrajnej nędzy.

Sąd skazał go na 1 miesiąc aresztu, zawiązując jednak wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

Uwaga przed służącymi bez dowodów. P. Adamska Maria, zamieszka. przy ul. Wolnej 25, przyjęła w charakterze służącej dziewczynę, lat około 18, która nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów, a podała, że jej na imię Władysława i pochodzi z Kamienicy Polskiej. W sobotę ubiegłą służąca zniknęła, a wraz z nią 17 zł. p. Adamskiej, oraz biżuteria i garderoba.

Świątokrądztwo w Ostrowiu.

W nocy 23 b. m. niewykryci sprawcy dokonali śmiałej kradzieży kościelnej w Ostrowiu, pow. włodawskiego. Sprawcy dostali się najprawdopodobniej do wnętrza jeszcze przed zamknię-

ciem kościoła i po krótkim płądowaniu skradli: 1 monstrancję pozłacaną, 4 kielichy srebrne, ornat biały, różne woła, bieliznę kościelną i złoty zegarek, poczem przez wyłamanie zamka zbiegli. Wartość skradzionych przedmiotów oceniona jest na 30,000 zł.

Więsień o dokonaniu kradzieży przykrem echem odbiła się na w całej parafii. — Na „kopertę”. Na jarmarku w Mstowie 2-osobników dokonano oszustwa na sumę 90 zł. na szkodę Kłapiń Agnieszki ze wsi Skowronów, gm. Potok Złoty.

Narżna wieśniaczka została naciągnięta na tak zwany trick „na kopertę”, skutkiem czego zamiast obiecanych dolarów — otrzymała stare wycinki gazet.

Bluznierca osadzony w więzieniu.

W dniu wczorajszym został zatrzymany i przekazany władzom sądowym niejaki Marzec Józef, zamieszkały w barakach miejskich na Stradomiu.

Marzec został osadzony w więzieniu do czasu sprawy sądowej za bluznierstwa.

Czeka go za to surowy wymiar kary.

Listy do Redakcji

O niższą cenę mięsa.

Otrzymałmy w dniu dzisiejszym list w interesujący wszystkich sprawie ceny mięsa i na odpowiedzialność autora zamieszczamy go poniżej w dostownym brzmieniu.

Szanowny Panie Redaktorze! Racz w swem poczynieniu piśmie umieścić, co następuje:

Już od roku cena obowiązująca na mięso wołowe, ustanowiona jeszcze przez Magistrat, wynosi 1 zł. i 1 zł. 10 gr. za kilogram. Ostatnio wskutek powodzi i braku w tych miejscowościach paszy dla bydła tendencja da była się wybitnie zniżkowa, a mimo wszystko ceny mięsa wołowego w naszym mieście utrzymały się na jednakowym poziomie. Jest to zupełnie zrozumiałe, solidarności żydowska jest znana i nie potrzebuję o niej pisać. Znalazł się jednak żyd, który sprzedaje wyborowe mięso wołowe po 80 gr. za kg. i cenę taką wywiesił w oknie swojej jatki. Żydem tym jest Szenwald, który swego czasu sprzedawał nawet wieprzowinę, a jatkę posiada na Ostatnim Groszu przy ul. Narutowicza.

Wiadomą jest rzeczą, że nikt bez zysku pracować nie chce, a więc przy cenie 80 gr. za kg. jeszcze ma zarobek. Niezrozumiałe jest tedy, dlaczego inni reżnicy nie idą w ślady Szenwalda. Czy 80 % ludności chrześcijańskiej naszego miasta winno przepłacać za mięso, za miastu w żydów, którzy handel ten zmonopolizowali? Czy Magistrat nie powinien się zająć tą kwestją i ustanowić ceny przymusowe? Dlaczego żydzi nie idą śladami reżników-chrześcijań, którzy obniżyli ceny swoich wyrobów?

Mam nadzieję, że władze kompetentne zainteresują się tą sprawą. Jest ona bowiem zbyt ważna i nie może przejść bez echa.

Racz, Sz. Panie Redaktorze, przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania. K. Kurowski.

Częstochowa, 22. X. 1934 roku.

Kronika sportowa

Częstochówką liderem.

Po ostatnich rozgrywkach tabela mistrzostw uległa pewnym zmianom, jedynie Częstochówką pozostaje nadal na czele. Niedzielnym mecz Częstochówka — Victoria, oczekiwany z niecierpliwością, przyniesie wyjaśnienie, kto zostanie mistrzem jestennym. Obydwole drużyny wystąpią w równym szansami, chociaż Victoria wystąpi bez swych obrońców, oraz zawieszono Kurka III. Zwracamy uwagę na ciekawe ukształtowanie tabeli.

Gier Punktów Stos. br.

Table with 3 columns: Team, Points, Stosunek. Rows include Częstochówka, Skra, Victoria, Turysty, Warta (Z), Brygada, Legia (W).

Turysty — Skra 2:2 (1:0).

Turysty mają w bieżącym sezonie stanowczo pecha do reńsów, oto już trzeci z kolei mecz rozstrzygały w identycznym stosunku. Drużyny wystąpiły z rezerwami, wzajemian zawieszonych Jędrzejkiewicza, Drobnika i Topczewskiego. Do przerwy mecz mało ciekawy, żywymi momentami były: niewykorzystany rzut karny przez Skre i bramka zdobyta przez lewoskrzydłowego dla Turystów. Po przerwie gra na znaczenie lepszym poziomie, obfitująca w sytuacje podbramkowe, a pod koniec meczu bardzo emocjonująca, wobec dążenia Skry do zwycięstwa. Już w pierwszej minucie po przerwie Strzelecki

OSTATNIE WIADOMOSCI

Sesja Sejmowa 6 listopada?

Warszawa, 24.10. — Niektóre dzienniki donoszą, że budżetowa sesja Sejmu i Senatu zwołana zostanie na dzień 6-go listopada r. b.

Sensacyjne aresztowanie

b. ministra jugosłowiańskiego. Paryż 24.10. — Władze francuskie za aresztowany b. ministra jugosłowiańskiego go Pribicevicia, który był w 1929 r. wydalony z Jugosławii.

LOTNICY HOLENDERSCY I AMERYKANSKY JUZ W AUSTRALJI.

Melbourne, 24.10. — Drugie miejsce w wyspicy Anglia — Australia zajęli lotnicy holenderscy Parmentier i Moll, którzy wyładowali w Melbourne dziś o godz. 1-iej w nocy. Lecieli oni 3 dni i 18 godzin. Jako trzeci wyładowali lotnicy amerykańscy Turner i Pangmorn dziś o godz. 4-ej nad ranem.

Prof. Piccard z żoną

WYLADOWALI JUZ Z LOTU DO STRATOSFERY.

WYPADEK PODCZAS LADOWANIA. Nowy Jork 24.10. — Stratostrat „Ascension”, w którym Piccard wzniósł się wraz ze swą żoną do stratosfery, o godz. 4.18 był widziany na wysokości mniej więcej 12.000 metrów ponad miastem Norwalk, w stanie Ohio. Balon posuwał się w kierunku Pensylwanji. Pani Piccard, która obsługuje stację radiową, nadała wiadomo-

wywrótnie da Skry, poczem w 20 min. prawoskrzydłowiec z pieknie solowej akcji strzela druga bramkę dla Turystów. Następuje okres zdecydowanie przewagi Skry, która w 9-ke przesiedując pod bramką Turystów, postawiając Hartlińskiemu defenzywe, co ożeszta w zupełności wystarcza. Wreszcie w ostatniej minucie gry, gdy wynik 2:1 dla Turystów zdaje się przesadyżony, Rubin niespodziewanym, błyskawicznym strzałem w sam róg bramki efektownie remisuje mecz Turysty winni być z wyniku zadowoleni. Stwierdzić należy, że zespół Skry jest obecnie w doskonałej kondycji i, jeśli swą ambicję i zębność zachowa nadal, może być jednym z pretendentów na mistrza. Najlepsze punkty to obydwa bramkarze, z kierowniczym napada lepiej wypadł Rubin od Cicheckiego. Kolodziejczyk wskużesz kosztują wpadał słabiej. Kolodziejczyk wskużesz linii wyrowana. Z tej od Kaczmarika, stwierdza należy, że grano fair. Okazuje się, że Skra umie grać również i wtedy, gdy eliminuje pierwszyk brutalności. Radzimy ten system zachować, a będą i sukcesy i uznanie. Sędzia p. Gospodarek naogół dobry, choć w dalszym ciągu jego słabym punktem są spalone. Warta (Zawiercie) — Legia (Wieluń) 3:0 (walk-over). Wobec nieprzybycia Legii na boisko w Łazach, sędzia p. Szerer odgwizdał walk-over dla Warty. Podobno wraz z wyjazdem z Wielunia długoletniego kierownika Legii Kozuba, drużyna ta zagrożona jest rozsypanką. Czy pogłoski te odpowiadają prawdzie, pokaże nadchodzący mecz Legia — Brygada. M.

Na srebrnym ekranie.

Kino „EDEN” wyświetla nader interesujący film p. t. „Kobieta pod kontrolą”. Na tie walk wyborczych i zabójstwa podczas hulanki w nocnym lokalu rozgrywa się dramat wykołonej kobiety, która wciągnięta kiedyś w wir przestępstw i zwolniona warunkowo z więzienia, przy padkowo znów uwikłana zostaje w procesie sądowym i, pozostając pod stałą obserwacją, nie może wyrwać się z matni, jakkolwiek pragnie zerwać z przeszłością i powrócić do uczciwego życia u boku kochającego ją mimo wszystko mężczyzny. Dopiero dramatyczne zakończenie procesu w sądzie jest dla niej wyzwoleniem. Wspaniale są sceny z pedagogiem, wspaniale są sceny z pedagogiem, zdjęte efektownie, zwłaszcza epizod z najechnianiem na samochód na przejeździe kolejowym wśród ciemnej nocy. Rolę tytułową gra wybornie Wynne Gibson, oryginalna w typie. Partneruje jej dobrze P. Forster. — Nad programem całkowicie zdjęcia z Challenge'u, groteska rysunkowa i tygodnik.

OFIARY NA POWODZIAN

Wycieczka Szkoły Powszechnej w Stupi pow. Skierniewickiego z funduszu wycieczkowego zł. 2.

LEKARZ DENTYSTA

Stanisław Parożyński przeprowadził się z ul. Dąbrowskiego Nr. 6 na ul. Kilińskiego Nr. 14, i piętro. Przyjmuje od 10—13-ej i 16—19-ej.

Dr. M. ROZEN

ChOROBY SKÓRY I WENERYCZNE leczenie żyłaków II Aleja Nr. 41, od 9-12 i od 2-8.

mość, iż lot odbywa się w warunkach jak najpomyślniejszych.

London, 24.10. — Z Detroit donoszą, że balon stratosferyczny prof. Piccarda wylądował niespodziewanie w pobliżu Cadi w stanie Ohio. Osiągnięta przez balon wysokość nie jest dotychczas znana.

Nowy Jork 24.10. — Stratostrat Piccard opuścił się w stanie Ohio w pobliżu miasteczka Cadix. Powłoka balonu podczas lądowania została rozdarta, ale Piccard i jego żona nie doznali żadnych obrażeń cieleśnych. Instrumenty znajdujące się w dobrym stanie. Balon rzekomo osiągnął wysokość 16 km.

Hydroplan polski

WPADEK DO MORZA. LOTNIKOWI URATOWAŁ KUTER NIEMIECKI.

Królewiec, 24.10. — Między Palmickiem a Piławą zauważono lecące nad morzem trzy polskie hydroplany. W pewnym momencie jeden z samolotów wpadł do morza, a drugi opuścił się, celem przycisnąć z pomocą. Trzeci samolot zawrócił i odleciał zpowrotem w kierunku na Gdynię. W międzyczasie nadjechał niemiecki kuter rybacki, który przypadkowo znajdował się w pobliżu i pospieszył na pomoc obu samolotom. Lotników udało się uratować. Polski konsul generalny w Królewcu wyjechał natychmiast do Piławy, dokąd przywieziono lotników, by się nimi zaopiekować.

Witold Boehm. Zwalczenie przedwczesnego starzenia się i jak osiągnąć wiotne urody do późnej starości. 1934; str. 205 i 11 il. tablic. Główne składy: Warszawa — 1) Dom Książki Polskiej, 2) Gebethner et Wolff, 3) D. Zalcstajń. Zł. 3.

W poniedziałek tej księżce, obliczonej na uświadomienie ogółu w piekającej kwestji racjonalnego życia, autor — oparł się treść wydanictwa na owocach ścisłej, doświadczalnej wiedzy — stara się wykazać, że współczesny człowiek nie dosięga owego sędziwego wieku, jaki przeznaczony mu jest wedle praw przyrody. Ludy pierwotne nie miały wprawdzie zrozumienia dla higieny życia, jednakowoż, kierując się instynktem, w epoce zaś starożytniej intuicją, żyły nieporównanie dłużej, aniżeli dzisiejszy człowiek. Cywilizacja bowiem zmieniła gruntownie tryb życia nowożytnego człowieka; do zmieniłonych przez nią warunków niełatwo mogą się przystosować komórki naszego organizmu, skutkiem czego wyczerpują się one przedwcześnie.

Z wysoce ciekawych rozpraw w książce Boehma dowiadujemy się, jaką drogą kroczyć winniśmy ku krzepkiej długowiecznej starości, przy zachowaniu urody po najdłuższe lata.

Starannie dobrane tabele i ilustracje dopełniają w sposób popularno-naukowy treści znakomitej pracy Boehma.

Książka Boehma zasługuje na najszersze rozpowszechnienie, ponieważ rozwiązuje problem przedłużania życia i zachowania urody.

FUTRA H. AJDELMAN ul. Piłsudskiego 7 i piętro.

DOM i PLAC do sprzedania przy ulicy Jasnogóskiej, 20,000 lokci placu, dwie oficyny. Wiadomość w sklepie p. Juszkiewicz — II-ga Aleja nr. 33.

SKLEP spójny przy Łuku - wem urzędzeniem wraz z mieszkaniami do wynajęcia od 1 listopada, oraz jatka, ul. Waszyngtona nr. 47. Wiadomość u gospodyni. 2113

POKOJ frontowy do wynajęcia dla dwóch panów, ulica Waszyngtona 24 m. 21.

POTRZEBNA sklepowa do wędliniarstwa. Zgłoszenia skierować do Barbary nr. 38. 2901

PRACOWNIA SUKIEŃ M. Kozłowskiej przeniesiona została: Aleja Wolności nr. 10, II brama.

RODZINA urzędnicza weźmie dziecko miesięcznie za własność. Otery do sklepu

KUPIE kożuch duby na furman, ul. Bór nr. 29, J. OKAZYJNIE do sprzedania meble ul. Śląska nr. 6 m. 1.

UDZIELE tano francuskiego (teoria, konwersacja, niemieckiego, przedmiotów szkolnych, Aleja Wolności nr. 29 m. 10. 3075

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Feliks Jasko. ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Marcin Dawidowicz

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, ul. Dąbrowskiego nr. 9. Wiadomość tamże m. 2. 2114